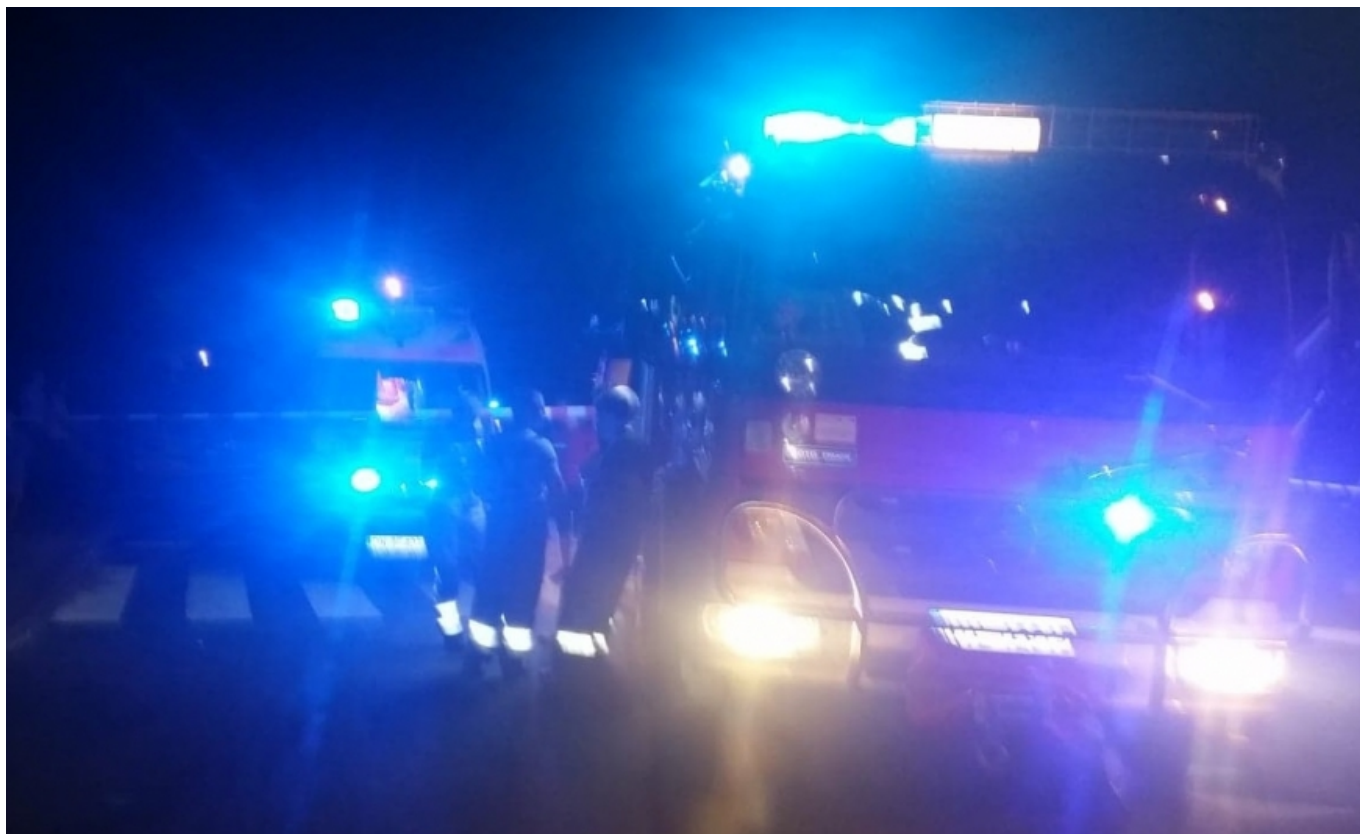




Dziecko „sinieje; ma drgawki!” - dramatyczna interwencja służb w Suszu

data aktualizacji: 2021.12.02



Strażacy potwierdzili, że to tlenek węgla, tzw. czad, odpowiada za dramatyczne objawy, jakie późnym wieczorem pojawiły się u 11-letniego chłopca w Suszu.

Źródłem ulatniania się zabójczego gazu był znajdujący się w mieszkaniu piecyk.

Strażaków wezwano do mieszkania w budynku wielorodzinnym w Suszu wczoraj (1 grudnia) około godziny 22:40. Ze zgłoszenia wynikało, że dziecko ma drgawki, a w domu włączył się czujnik czadu. Chłopiec, w wieku 11 lat, oddychał, ale siniał.

- Doszło do zatrucia tlenkiem węgla - potwierdzili na miejscu strażacy.

Dziecko wraz z mamą zostali przewiezieni do szpitala.

- Działania straży pożarnej polegały na

zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, przewietrzeniu mieszkania oraz wykonaniu pomiaru detektorem gazowym na zawartość CO. Pomiar dał wynik pozytywny - czytamy w relacji suskiej jednostki OSP z tego zdarzenia. - Najprawdopodobniej tlenek węgla wydobywał się z piecyka gazowego.

Pamiętajmy, że sprawna czujka tlenku węgla, przeprowadzenie badań urządzeń grzewczych oraz przewodów wentylacyjnych i kominowych niejednokrotnie ratuje życie ludzkie! - uczulają po tej dramatycznej interwencji mundurowi.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/66106-dziecko-sinieje-ma-drgawki-dramatyczna-interwencja-sluzb-w-suszu>